

## USA REDUKUJĄ SIŁY W NIEMCZECH. JAKIE JEDNOSTKI MOGĄ TRAFIĆ DO POLSKI [KOMENTARZ]

---

Prezydent Donald Trump zdecydował o wycofaniu z Niemiec do 9,5 tys. amerykańskich żołnierzy. Część z nich ma wrócić do Stanów Zjednoczonych, część zostanie przemieszczona do Polski, a pozostali - do innych krajów sojuszniczych - pisze Reuters. Choć doniesienia te nie zostały potwierdzone to warto zastanowić się, jakich jednostek może dotyczyć potencjalne przemieszczenie na teren RP.

"Wall Street Journal" podał, że prezydent USA Donald Trump polecił Pentagonowi do września wycofać z Niemiec 9,5 tys. amerykańskich żołnierzy, podobne informacje przekazał też Reuters. "WSJ" pisał, że odpowiednie pismo wystosował już doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego Robert O' Brien.

Miałoby ono zakładać, że w Republice Federalnej ma pozostawać nie więcej niż 25 tys. żołnierzy (obecnie jest ich ok. 34,5 tys., a w czasie ćwiczeń nawet więcej). Według Reutersa 9,5 tys. żołnierzy część ma być przeniesiona do Polski, część wróci do USA, a część będzie skierowana do innych krajów sojuszniczych.

### KOMENTARZ:

Na razie nie jest znany zakres i harmonogram ewentualnego przeniesienia wojsk z Niemiec do Polski, informacja o tym nie została też potwierdzona. Amerykańska administracja wysyłała już jednak sygnały o możliwości przeniesienia **części stacjonujących w Niemczech wojsk do Polski** w ubiegłym roku, m.in. w czasie wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Waszyngtonie w czerwcu ub. r.

**Czytaj też:** [Trump: mówimy o dwóch tysiącach żołnierzy](#)

Większość ze stacjonujących w Republice Federalnej formacji to **jednostki wsparcia, logistyczne czy dowództwa**, służące Amerykanom w systemie globalnej projekcji siły, w tym na Bliski Wschód. W Niemczech stacjonują jednak również **jednostki bojowe**, które w razie kryzysu w dużej części i tak musiałyby zostać **przemieszczane na wschodnią flankę NATO**, w tym:

- eskadra F-16 (baza Spangdahlem, maszyny są wyspecjalizowane w przełamaniu obrony powietrznej przeciwnika i w przeciwieństwie do tych z włoskiej bazy Aviano nie są dostosowane do przenoszenia broni jądrowej);
- batalion Patriot;
- nowo formowany batalion obrony powietrznej krótkiego zasięgu z zestawami Avenger;

- nowo formowana brygada artylerii raketowej z dwoma batalionami M270 MLRS;
- 12 Brygada Lotnictwa Bojowego US Army;
- 2 Pułk Kawalerii z KTO Stryker.

Przemieszczenie części lub wszystkich wspomnianych jednostek mogłoby okazać się **korzystne z punktu widzenia Polski**, choć może wywoływać sprzeciw innych krajów sojusznicznych i zwiększać - obiektywnie niekorzystne dla Warszawy - **podziały w NATO**, pomiędzy zachodnioeuropejskimi krajami członkowskimi a USA. Ponadto, wycofanie części wojsk za Atlantyk dyktowane względami politycznymi może utrudniać Amerykanom przyszłe działania w Europie.

Wreszcie, przeniesienie wojsk stacjonujących na stałe wymagałoby dostosowania infrastruktury szerszego niż w wypadku jednostek rotacyjnych, a to **z zasady jest czasochłonne** i mogłoby się odbyć raczej w perspektywie lat niż kilku miesięcy. Doniesienia o ewentualnej relokacji wojsk należy traktować z **dużą dozą ostrożności**, a ich pełna ocena będzie możliwa dopiero po tym, jak ujawnione zostaną szczegóły.

PAP/Defence24.pl